

Monika NĘCKA

*Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN  
Kraków*

## **Ekspresja pamięci — w poszukiwaniu tożsamości kulturowej**

**Abstract: Expression of Memory — in Search of Cultural Identity**

In dynamic modernity the links between globalization influences and aspirations of individuals constantly reinforces. Everyday life promotes interpersonal contacts, strengthens social activity and contains more geographical areas. Places as social spaces have an increasingly anonymous and complex nature. A complex network of people is created with their characteristic of identity, cultural contexts and individualism. Such individual biographies highlight many aspects of multiculturalism in time, space and in arts as well. Living in a multicultural world, we need to create a lively dialogue between heritage, existence, memory and creativity in communication, between material and spiritual. Despite increased difficulties to capture the uniqueness of interpretation and communication, art still allows the use of strategies to facilitate understanding of reality. Through the discussion of art, or through the expression in forms of art we can find ways of understanding, to find common threads for communication. In it, we can also observe changes taking place in the world.

**Key words:** cultural identity, cultural homelessness, cultural home, individual biographies and art, cultural education, heritage, identity building

**Słowa kluczowe:** tożsamość kulturowa, bezdomność kulturowa, dom kulturowy, indywidualne biografie i sztuka, edukacja kulturowa, dziedzictwo, budowanie tożsamości

Świat wokół nas się zmienia. Zanika poczucie niedostępności miejsc, giną przestrzenie nietknięte ludzką ręką, niezarejestrowane analogowo czy cyfrowo. Świat teraz nie jest gdzieś tam, daleko. Świat jest tu. Współczesność jest niezwykle dynamiczna. Coraz silniejsze stają się związki pomiędzy wpływami globalizacji a dążeniami indywidualizującymi. Życie codzienne promuje kontakty międzyludzkie, wzmacniając aktywność społeczną i obejmując coraz większe obszary geograficzne. Mimo tych globalnych aktywności ludzie utożsamiają się głównie ze swoją lokalnością. Lokalność przestrzennie wiąże się z konkretnym miejscem. Miejsca jako przestrzenie społeczne mają coraz bardziej anonimowy

i skomplikowany charakter. Źródłem tych zmian może być m.in. rozdzielenie kulturowych i fizycznych przestrzeni, wynikające z nowych możliwości komunikacyjnych. Innowacje w komunikacji pozwalają ludziom porozumiewać się wszędzie i o każdej porze. Oznacza to, że nigdzie ludzie nie mogą uniknąć wpływów, także i kulturowych. Doświadczamy powiększania się strumienia informacji równoległe do rozprzestrzeniania się grup ludzi w przestrzeni globu (Mendel, 2006, s. 42). Ostatnio powstaje nowa strefa doświadczeń kulturowych, która nie ma związków z konkretnym terytorium, a która dotyczy ludzi świata (*global people*). Dzieje się tak z powodu hybrydyzacji różnych przestrzeni kulturowych w jednym miejscu (Bauman, 2000a). Przestrzeń może być miejscem pojawienia się nowych okoliczności powstawania różnych tożsamości. Taka tożsamość różni się od tych powstających w poprzednich okolicznościach i trudno jest obecnie określić, w jakim kierunku może ewoluować. Wielość i różnorodność możliwości jej formowania może stać się bardzo interesującą i twórczą sytuacją (Bauman, 2000b, s. 65). Współczesność jednak pokazuje, że zmiany te polegają raczej na upodobnieniu się do innych, a nie na poszukiwaniu kreatywnej indywidualności. Takich ludzi Bauman nazywa „turystami”, uważając, że jest im przypisany tylko jeden rodzaj tożsamości — całkowicie zewnętrznej, łatwej do zmiany w zmieniających się okolicznościach, niezbyt mocno przylegającej (Bauman, 2000b, s. 143). Akceptacja takiej tożsamości jest ucieczką od przeszłości i przyszłości w celu uniknięcia różnego rodzaju odpowiedzialności, wynika z traktowania życia jako serii epizodów (Bauman, 2000b, s. 144–149).

Proces globalizacji staje się przyczyną nieskupiania się na poszukiwaniu różnic kulturowych w doświadczaniu, ale na znalezieniu idealnie neutralnej bezkulturowości, która kreuje miejsca pozbawione znaczeń i wartości (Baudrillard, 2001, za: Mendel, 2006, s. 43). Nowa tożsamość prowadzi do braku prawdziwej obecności człowieka w świecie przez niechęć do poszukiwania różnic i podobieństw, które są podstawą budowania myślenia o sobie jako o indywidualności. Odchodzenie od wysiłku odnajdywania własnej tożsamości oznacza łatwość przyjmowania sztucznych i powszechnych tożsamości, proponowanych przez grupy społeczne lub media. W ten sposób, upodabniając się do bezznaczeniowej powierzchni, osobowości zaczynają zanikać (Mendel, 2006, s. 43). Kolejnym zjawiskiem społecznym dotyczącym tożsamości człowieka jest bezdomność kulturowa, oznaczająca dla jej uczestników brak miejsca, które mogą nazwać domem (Vivero, Jenkins, 1999). Dom jest przestrzenią, w której rozpoczynamy formowanie siebie, naszej wizji świata, przez co staje się on punktem wyjścia do konstruowania tożsamości osoby, a związek tożsamości z miejscem może oznaczać zakorzenienie lub oderwanie, czyli tożsamościową bezdomność. Zakorzenienie w konkretnej przestrzeni kulturowej prowadzi do uformowania się stabilnych struktur tożsamościowych (Mendel, 2006, s. 45). Kulturowy dom dostarcza zestawu zintegrowanych założeń dotyczących wartości, wierzeń, norm

i ról społecznych, które są podstawą do uformowania w pełni wyrazistej tożsamości, rozwijanej i umieszczonej w konkretnych ramach socjokulturowych, będących środowiskiem wspólnym dla grupy osób. Używając tych ram jako wyznaczników postępowania, uczestnicy społeczności mogą łatwiej rozwijać się jako indywidualności i jako grupa. Dom kulturowy pomaga poczuć się bezpiecznie pośród ludzi, których łączy podobna historia, wspólne doświadczenia i zrozumienie. Pomaga odnaleźć poczucie sensu i wspólnoty oraz wzmacniać emocjonalny związek z konkretną grupą (Vivero, Jenkins, 1999, s. 9–10).

Kulturę i sztukę poznajemy przez interpretację symboli (Majcherek, 2009, s. 35). Człowieka określa zdolność do opisywania siebie i świata symbolicznie, co stwarza możliwość refleksji dotyczącej rzeczywistości i kreowania znaczeń. Kultura symboliczna jest traktowana jako najbardziej reprezentatywna forma kultury w szerszym sensie. Za pomocą symboli kultura może pokazać całe bogactwo reprezentacji świata (Kowalski, 1999, za: Majcherek, 2009, s. 35). Indywidualna wizja świata wyraża się w zestawach obrazów, myśli, słów i emocji. Jest tekstem zawierającym się w konkretnej rzeczywistej sytuacji lub ją opisującym (Melosik, 1996, s. 41).

Tożsamość kulturowa w aspekcie funkcjonowania tożsamości indywidualnej jest podstawowym symbolem istnienia człowieka (Adler i in., 1977, s. 3). Wyraża się w zinternalizowanych symbolach, które występują jako punkty komunikacji wyznaczone przez zdarzenia w życiu jednostki.

Dziedzictwo kulturowe odnosi się do tego, co społeczeństwo posiada jako całość, a odziedziczenie kulturowe jest tym, co posiada każdy człowiek. Innymi słowy, każdy człowiek dziedziczy część (nie całość) dziedzictwa kulturowego grupy. Wszyscy mamy unikalne tożsamości, które rozwijamy w ramach naszej kultury, ale nie są one stałe ani niezienne. [...] Różne doświadczenia i nowe wartości, przekonania i idee, które wytwarzają, nadają dynamiczny charakter kulturze (Ahearn i in., 2002, s. 8; przekład autorki).

Tożsamość kulturowa i społeczna opiera się na indywidualnym poczuciu przynależności do rodziny, klasy szkolnej lub do innych grup. Globalna identyfikacja wiąże się z poczuciem przynależności do wszystkich ludzi, których spotykamy w zglobalizowanym świecie. Poczucie tożsamości narodowej łączy się z przynależnością do jednostki politycznej, tożsamość etniczna przejawia się natomiast w poczuciu przynależności do grupy językowej, do tradycyjnego dziedzictwa i sztuki. Każdy rodzaj tożsamości daje nam poczucie bezpieczeństwa, przynależności, bycia w znanym środowisku, w którym możemy się zorientować. Każda indywidualna tożsamość kulturowa odróżnia się swoją zawartością i zależnością od innych wartości. Nie zwracamy dużej uwagi na naszą tożsamość w życiu codziennym, ale ważne jest to, by już dziecko odczuwało, kim jest. Ponadto to właśnie w relacjach między tym, kim się czujemy, i tym, jak inni nas postrzegają, odnajdujemy naszą prawdziwą tożsamość.

Opisane problemy znajdują odbicie w sposobach kreacji, tworzenia sztuki, a także w jej odbiorze. Coraz częściej sztuka przejawia się w działaniu artystycznym.

Wieloaspektowość wielokulturowości czasu i przestrzeni podkreślają indywidualne biografie. Interesującym przykładem jest artystka Miho Iwata — performerka, scenografka i choreografka. Urodziła się w 1962 r. w Japonii, ale od 1986 r. mieszka i pracuje w Krakowie, do którego przyjechała na ostatnie w czasie studiów w Kyoto wakacje, żeby odwiedzić przyjaciół, poznać kraj i jego historię. Poznawanie zakończyło się rozpoczęciem studiów filologicznych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jej miłość do tańca zrodziła się w Krakowie. Opowiada:

Bez Krakowa nie byłoby mojego tańca. W dzieciństwie chodziłam na balet klasyczny, ale nigdy nie myślałam, że będę tańczyć jako dorosła osoba albo zawodowo. W Krakowie zobaczyłam spektakl japońskiego tancerza, który tak mnie wzruszył, że nie mogłam o nim zapomnieć. Choć początkowo nie chciałam iść. Interesowałam się reżyserią. Dopiero koleżanka mnie namówiła. Po występie trudno było mi wydusić słowo. Na drugi dzień poszłam znowu... Po trzech latach śledzenia kariery tego tancerza sama zapragnęłam tańczyć. Odkryłam życiową pasję. Gdybym nie trafiła do Krakowa, nic takiego by się nie stało. A tak tańczę już od 16 lat (Miho Iwata, Facebook, 2012).

Jej kreacje na tle architektury krakowskich kamienic ukazują wielowymiarowe piękno połączeń estetycznych, formalnych i sensorycznych, opisujących nową sytuację człowieka w świecie. Mówią też o wielokierunkowości wpływów kulturowych.

Żyjemy w epoce, w której człowiek, znak i rzecz, stykając się ze sobą, tworzą przestrzeń dziania się i przedstawiania wzajemnych relacji. Przestrzeń ta, która ma coraz bardziej elastyczne i niedookreślone granice, wymaga zmiany sposobu jej poznawania — od patrzenia przechodzimy do udziału, sprawdzania — swoistego performansu poznawczego. Zacierza się też granica pomiędzy aktem tworzenia artysty a jego życiem jako rodzajem kreacji — obserwowanej, badanej, recenzowanej. Odbiorca nie zawsze jest również pewien, w którym etapie percepcji sztuki uczestniczy. Sztuka staje się dla artystów polem eksperymentowania, badania reakcji odbiorcy. Stanowi ona alternatywną — wobec nauki — formę przedstawiania, analizowania i rozumienia świata. Zawiera w sobie przekaz albo jest sposobem na jego przepracowanie. Przykładem takich działań mogą być *Pozdrowienia z Alej Jerozolimskich* — projekt w przestrzeni publicznej (realizowany przez trzy osoby: autorkę, architekta Michała Rudnickiego i reprezentującą Fundację Instytut Promocji Sztuki Katarzynę Łyszkowicz), związany ze wspomnieniami Joanny Rajkowskiej z podróży do Izraela, powstały w związku z potrzebą zakończenia tej podróży w Warszawie, jako miejscu pełnym osobistych doświadczeń. Realizacja Rajkowskiej w interesujący i niespodziewany sposób odwołuje się do śladów żydowskiej historii w stolicy.

(W 1774 r. na rogatekach ówczesnej Warszawy Józef Potocki i August Sułkowski założyli osady dla Żydów: Nowy Potok i Nową Jerozolimę. Ze względu na rosnącą konkurencyjność ekonomiczną tej okolicy władze miejskie zdecydowały o likwidacji osad). W sposób bardzo osobisty artystka mówi o motywach swojej realizacji:

Brakuje ludzi w całym tego słowa znaczeniu innych, demonstrujących swoją inność bez zażenowania, ale i bez agresji. Brakuje tak samo Arabów i Afrykanów. Brakuje energii emigrantów, którzy decydują się zostawić wszystko i zacząć żyć od nowa, ich niepokoju i siły. [...] Brakuje mi również napięcia, brakuje mi łączności z resztą świata, tak oczywistej w Izraelu. [...] Stawiam drzewo i traktuję to jako element komunikacji między ludźmi, komunikacji pozawerbalnej i nie angażującej intelektu. Podobnie jak w Dzienniku Snów, nie chcę, aby ludzie się „rozumieli”. Myślę, że jest to niemożliwe. Chcę, aby BYLI koło siebie. Pod palmą (Rajkowska, 2002).

Opis inspiracji do stworzenia obiektu wskazuje, że jego funkcja wykracza poza działania estetyczne i formalne, ale ma być, według artystki, pretekstem do interakcji społecznych, działań wobec i wokół obiektu, a przede wszystkim — wobec siebie samego i innych. Obiekt jest pretekstem do odpamiętania tożsamości miejsca, a równocześnie impulsem do przemyślenia własnej tożsamości i historii miejsca, którego jesteśmy współuczestnikami. Jest wynikiem poszukiwań połączeń międzykulturowych zdarzeń i komunikatów. Palma wrosła w obecną strukturę miasta. Nie zawsze świadomie jest bohaterką pamiątkowych fotografii z Warszawy. Znalazła swoich obrońców i zagorzałych przeciwników. Jest to jednak przede wszystkim sztuka, która ciągle — po 13 latach od jej powstania — istnieje i nie pozostawia przechodniów obojętnymi.

Praca nad tą wielką realizacją artystyczną umieszczoną w przestrzeni publicznej najeżona była różnymi problemami technicznymi i administracyjnymi, natrafiła też na bariery mentalnych przyzwyczajzeń. Palma wprawiała w zdziwienie, a nawet w osłupienie. Jednak okazało się, że przeobraża ona rzeczywistość w twórczy sposób. Można się zastanawiać, czy to dzięki niej fragment miasta zyskał nową tożsamość, czy też wprawiała ona jedynie w ruch wielość znaczeń drzemiących w okolicy Ronda de Gaulle'a (Rajkowska, 2002).

Jak już wspomniano, ostatnie dekady przyniosły duże zmiany w koncepcji tożsamości kulturowej oraz w sposobie postrzegania jej wielowarstwowego charakteru, co ma konsekwencje dla nauk społecznych, w tym także pedagogiki. Przemieszczanie grup ludności, rodzin, pracowników nabrało niespotykanej dotąd intensywności. Nowe środowisko prezentuje nowe rodzaje stymulacji, z którymi identyfikuje się jednostka. Ludzie nie utrzymują swoich tożsamości na równym poziomie. Mamy tendencję do kładzenia większego nacisku na te jej elementy, które odpowiadają naszemu widzeniu samego siebie i są oceniane pozytywnie przez ludzi wokół nas (Howard, 2000). Tworzą się obszary dla nowego rodzaju edukacji, ponieważ dzieci i młodzież są w takiej sytuacji bardziej

skoncentrowani na dopasowaniu siebie i swojej nowej tożsamości do najważniejszej dla nich grupy społecznej, a nie na poszukiwaniu swojego pochodzenia, swojego prawdziwego „ja”. Zadaniem nauczycieli jest przyjąć im z pomocą w poszukiwaniu prawdziwej — nie tymczasowej — bazy zrozumienia procesów budowania siebie, aby to stabilne i wystarczająco silne podłoże umożliwiło budowę osobowości. Pomocą w tych działaniach może być rozwijanie rozumienia i ekspresji w sztuce, które dostarcza możliwości odkrywania i ujawniania przekonań, nadziei i wartości w każdym społeczeństwie, kulturze i kraju. Tworzy się wiele sytuacji edukacyjnych, w których uczniowie czy studenci uczą się rozumieć, w jaki sposób wartości kształtują ludzkie wysiłki, jak sztuka może oddziaływać także na osobiste wartości. Uczniowie rozwijają twórcze, intelektualne i praktyczne umiejętności niezbędne do wypowiadania się wizualnie po to, aby zrozumieć świat, w którym żyją, i docenić różnorodność kulturową. Aby to osiągnąć, uczą się o sztuce, badają produkcję artystyczną różnych kultur i okresów historii oraz przeżywają proces twórczy we wszystkich jego formach. Żyjąc w wielokulturowym świecie, musimy dojść do poznania naszego systemu komunikacji i zrozumienia głównych sposobów myślenia ludzi, z którymi chcemy się komunikować. Taka wiedza używana do rozmów wizualnych pozwoli przykuć uwagę osoby, z którą się wizualnie komunikujemy, i daje pewność, że nasz przekaz będzie tym, na czym nam zależy. To stwarza możliwości budowania platformy do pracy nad znakami używanymi do udzielania informacji i otrzymywania informacji zwrotnych, znakami zrozumiałymi dla obu stron rozmowy wizualnej lub wizualno-werbalnej. Ta umiejętność jest bardzo potrzebna w wielu dziedzinach, w społecznych i osobistych kontekstach życia. Obserwacja i opis wizualnych przekazów dotyczących wspomnień jako baz tworzenia się tożsamości kulturowej stały się tematem różnych działań prowadzonych ze studentami w ramach spotkań warsztatowych w różnych krajach Europy.

Studenci z Univerzita Konstantina Filozofa v Nitrze podczas wykonywania jednego z zadań (zob. ilustracje) w ramach warsztatów związanych z komunikacją werbalną i niewerbalną zostali poproszeni o przywołanie obrazów z własnej przeszłości, które nadal utrzymują się w pamięci. Poproszono ich o rysunek lub opis obrazów z dzieciństwa. Podczas spotkania okazało się, że gdy staramy się przypomnieć sobie dzieciństwo, nasza pamięć najczęściej podróżuje do tych samych momentów — tych, w których doznawaliśmy poczucia bezpieczeństwa, odczuwaliśmy przyjemność i zadowolenie. Zestawienia porównawcze wskazują na pewien zakres powtarzających się tematów obrazów, które pamiętamy z dzieciństwa jako ludzie dorośli i które dzieci określają jako ważne — Boże Narodzenie, gry i zabawy, rodzice, dziadkowie, miejsca wypełnione pięknem stają się symbolami osobistej przeszłości dla większości ludzi. Wszyscy możemy zrozumieć i uznać te symbole. Omówienie ich połączenia z emocjami jest o wiele trudniejsze. Wykonując proste ćwiczenia wizualne, uczniowie mogą nauczyć się

zasad komunikacji wizualnej. Komunikacja oparta raczej na obrazach niż na słowach buduje więzi między ludźmi, bez względu na problemy leksykalne wynikające z używania różnych języków. Obrazy pozostające poza sferą komunikacji werbalnej są bardziej indywidualne, osobiste niż słowa. Wydają się bardziej komunikatywne, choć podkreślają tożsamość indywidualną osoby.

Istnieje wiele praktyk edukacyjnych skoncentrowanych na wielokulturowej współczesności. Głównym celem współczesnej pedagogiki jest poszukiwanie działań, które mogą być przydatne dla uczniów — pozwalają im znaleźć indywidualny sposób bycia i rozwijania własnej tożsamości, a także osiągnąć stabilną podstawę do budowania zaufania i poczucia bezpieczeństwa w świecie. Nie można zrozumieć życia jednostki ani historii społeczeństwa bez zrozumienia powiązań między nimi. Teraz, gdy jednostka może w większym stopniu niż dawniej wpływać na społeczeństwo i — odwrotnie — kiedy społeczeństwo może wywierać znaczny wpływ na życie jednostki, to, że i jednostki, i społeczeństwa są coraz bardziej wielokulturowe, jest bardzo istotne. Nie ma prostych i łatwych relacji między tożsamością i procesem społecznym. Nasze tożsamości są osadzone w Sieci Tożsamości, która stanowi wizualną reprezentację skrzyżowania tożsamości indywidualnych w obrębie społeczeństwa. Sieć Tożsamości pokazuje, że interakcja pomiędzy jednostkową tożsamością i konstrukcją społeczeństwa jest złożona i wielowarstwowa (Livesey, 2004). Zależność ta się wzmacnia, gdy jednostka zwiększa swoje kontakty międzykulturowe. Wolność budowania własnej tożsamości jest jednak zawsze czymś w rodzaju struktury społecznej, relacji społecznych — pojawia się zawsze w związku z kimś lub czymś. Podobnie jak nie możemy iść tam, dokąd chcemy, i kiedy chcemy, nie możemy również stać się sobą w każdy (do)wolny sposób (Melosik, 1996, s. 294). Powinniśmy więc stworzyć żywy dialog między dziedzictwem, istnieniem, pamięcią i kreatywnością w komunikacji. Połączenie tego, co pamiętamy, musi pozostawać w równowadze z tym, co przeżywamy obecnie, a my musimy wiedzieć, jak komunikować tę zrównoważoną konstrukcję. Dziedzictwo kulturowe jest częścią tej komunikacji i znajduje się w centrum rozwoju człowieka właśnie dlatego, że wyraża to, co otrzymujemy jako materialne i duchowe wartości, którymi mamy dzielić się z przyszłymi pokoleniami. Dziedzictwo kulturowe jako wyraz wartości, przekonań, wiedzy i tradycji podlega ciągłej ewolucji, a teraz musi objąć skomplikowane relacje między osobami, ich terytoriami i środowiskiem.

Świata doświadczamy głównie za pośrednictwem zmysłu wzroku. Dobrze zaprojektowana informacja stanowi komunikat zawierający znaczące treści i wyraża się w medium, które jest szczególnie przydatne do wypowiedzenia tego komunikatu — wykorzystuje percepcję wzrokową. Do tych zasad należy dodać zestaw umiejętności graficznych, opartych raczej na wiedzy zakorzenionej w zrozumieniu niż na wyobraźni artystycznej. Jeśli uda nam się zrozumieć, jak działa percepcja, możemy wykorzystać naszą wiedzę do przekazu informacji. Je-

śli złamiemy zasady, nasze przekazy pozostaną niezrozumiałe lub będą wprowadzały w błąd. Komunikacja jest najbardziej efektywna, gdy komunikat nie mówi ani więcej, ani mniej niż to, co jest istotne dla wiadomości (Ware, 2004, s. xxi). Nasza wiedza o procesie percepcji wizualnej i psychologii spostrzegania oraz doświadczania rzeczywistości wizualnej prowadzi do rozwoju wielu nowych form komunikacji wizualnej. Ma ona wiele postaci. Technologie wizualne stają się coraz bardziej wyrafinowane i koncentrują się na konkretnym celu. Niektóre formy komunikacji wizualnej pozostają proste i nieskomplikowane po to, aby dostarczać informacji szybko i tak, by stały się rozpoznawalne. Ale coraz bardziej istotne w komunikacji wizualnej jest to, by stała się zrozumiała dla uczestników z różnych kultur. Skuteczna komunikacja z ludźmi różnych kultur jest bardzo trudnym zadaniem, gdyż wyznacza ona uczestnikom swoiste sposoby myślenia, widzenia, słyszenia i interpretacji świata. Nawet jeśli ludzie z różnych kultur mówią tym samym językiem, to jednak podstawy komunikacji, takie jak kontekst miejsca czy wpływy tradycji, pozostają odmienne. Gdy języki są różne i do komunikacji ma być użyte tłumaczenie, potencjalna możliwość powstania nieporozumień w przekazie wiadomości wzrasta.

Piśmiennictwo wizualne i praktyka czytania obrazów mogą być narzędziami wyodrębniania tożsamości kulturowej. Wszystkie obrazy mają charakter kulturowy i tendencję do wyrażania czegoś osobistego na temat ich twórcy. Wiedza ta powinna stać się częścią praktyki w kontekście nauczania międzynarodowego. Uczniowie powinni analizować obrazy ze zwróceniem uwagi na to, co obserwator mógłby zobaczyć, a następnie wyjaśniać, co dla nich znaczą symbole i słowa. Mogą rozważać, w jaki sposób każdy symbol jest częścią lub przejawem czyjejs tożsamości. Powinni pracować z obrazami z przeszłości, z którymi się identyfikują, bez względu na to, jak bolesne mogą być te relacje. Ćwiczenia mają opierać się na idei ujawniania tożsamości kulturowej przez wypowiedzi wizualne. Wielu uczniów czuje niechęć do opisywania przeszłości z własnej perspektywy i doświadczeń; potrzebują jakiegoś punktu wyjścia, by rozpocząć myślenie. Praca z obrazami stwarza komfortowe środowisko, w którym uczniowie mogą omawiać swoją tożsamość, nie będąc ograniczonymi przez oczekiwania kulturowe lub społeczne. Korzystanie z obrazów pochodzących z przeszłości jako podstawa prowadzi do idei pedagogiki miejsca. Wszyscy pochodzimy skądś.

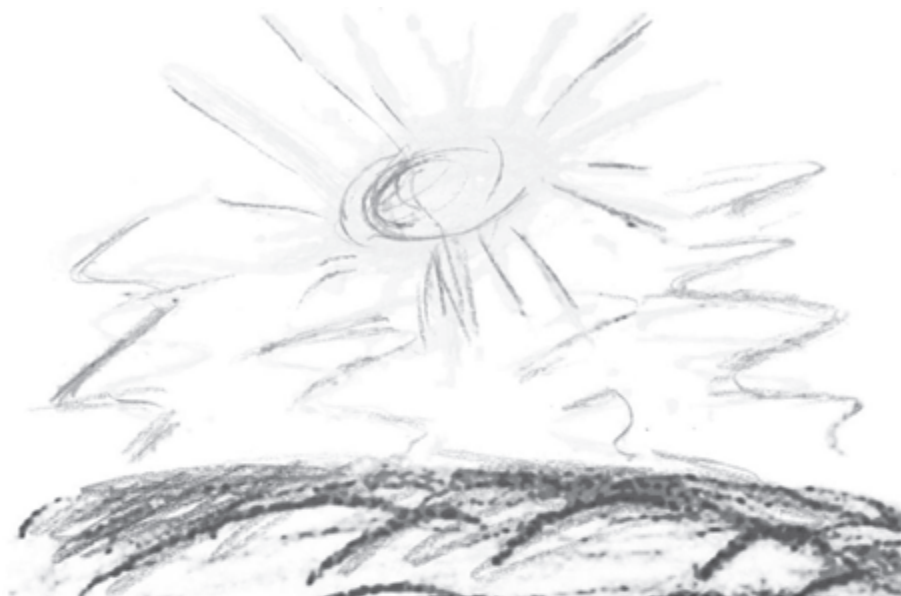
Miejsce jest zawsze istotne, ponieważ wszystko ma swoje miejsce. [...] W tej rzeczywistości jesteśmy obecni w poczuciu jedności z miejscem (Mendel, 2006, s. 19).

Uczniowie bardziej czują niż rozumieją, że „przestrzeń i miejsce są dwoma słowami najczęściej opisującymi globalne doświadczenie [...]. Miejsce jest bezpieczne; przestrzeń jest wolnością; jesteśmy związani z pierwszym i tęsknimy



za drugim” (Tuan, 1987, s. 13). To, co nazywamy przestrzenią, jest nieznaną, otwartą, wzywa do poszukiwań. Kiedy spersonalizujemy przestrzeń, staje się ona miejscem dobrym i bezpiecznym. Miejsce jest jak dom, ale także jak mała ojczyzna. Zrozumienie, że „miejsca są pedagogiczne” (Mendel, 2006, s. 22), to początek poszukiwania przestrzeni, które budowały naszą tożsamość, i potraktowania ich jako artefaktu kulturowego o podstawowym znaczeniu. Psychologia koncentruje się na odkrywaniu mechanizmów percepcji, a doświadczanie miejsca prowadzi do stabilizacji konstrukcji tożsamości, co jest ważne dla rozwoju osobowości i poczucia zakorzenienia w miejscu (Bańka, 2002). Miejsca mają znaczenie dla socjalizacji, adaptacji i budowania własnej struktury. Miejsce jako przestrzeń doświadczania świata odgrywa istotną rolę w konstruowaniu tożsamości, tak jak eksploracja pamiątkowych obrazów pochodzących z miejsc ważnych może przynieść wiele cennych informacji o świecie mimo coraz bardziej kruchych związków z przestrzenią fizyczną. Zadaniem nauczyciela jest pomóc uczniom rozpoznać ich biografie i je opisać. Nauczyciel powinien również pomóc zrozumieć znaczenie każdego miejsca, każdy rodzaj wpływu, jaki ze sobą niosą, oraz sens budowania życia. W konstruowaniu ludzkiej tożsamości ważnymi elementami doświadczania świata są przestrzenie geograficzne, społeczne i kulturowe (Sagan, 1995, s. 39). Patrząc na współczesne zamieszkania kulturowe, zauważamy, że tożsamość człowieka nie pojawia się w konkretnych miejscach, ale raczej w relacjach do tych miejsc (Mendel, 2006, s. 39). Ale mimo to w naszych biografjach nadal są ważne „miejsca pochodzenia, miejsca pierwszej miłości”. Są one dla nas źródłem orientacji w byciu sobą i choć nie zapewniają stabilnej podstawy naszej tożsamości, to chronią ją „od bycia tylko włóczęgami” (Ricoeur, 1975, s. 377).

Miejscem pełnym znaczeń i symboli, działań i reakcji, miejscem spotkań w odczuwaniu i kreowaniu jest sztuka. Wszystkie wymienione przykłady odnajdywania w niej lub wyrażania przez nią tożsamości kulturowej przez artystów czy poszukiwania sposobów wizualnej komunikacji do zrozumienia i wypowiedzenia swojej indywidualności (co dotyczyć może każdego), czy poszukiwanie śladów własnej tożsamości w miejscach, które zachowały w sobie wartości i znaczenia budujące przynależność do jakiegoś punktu w świecie, czy elementy poznawanego dziedzictwa kulturowego (materialnego i niematerialnego) pokazują, że sztuka od zawsze opowiadała o człowieku. Pomimo coraz trudniejszej do uchwycenia jednoznaczności interpretacji i przekazu pozwala ona ciągle na stosowanie strategii ułatwiających zrozumienie rzeczywistości. Przez dyskusję o niej lub wypowiedzanie się w jej formach możemy odnaleźć sposób porozumienia, wspólne wątki w komunikacji. Przez sztukę obserwujemy także przemiany dokonujące się wokół nas.



Obrazy z przeszłości, które nadal utrzymują się w pamięci studentów Univerzita Konstantina Filozofa w Nitrze

## Bibliografia

- Adler, P. (1977). *Beyond Cultural Identity. Reflections on Multiculturalism*. W: R. Brislin (ed.), *Culture Learning*. Washington: East-West Center Press, s. 24–41.
- Ahearn, Ch. i in. (2002). *The Diversity Kit — An Introduction Resource for Social Change in Education*. Part II. *Culture*. Providence: The Northeast and Islands Regional Educational Laboratory. A program of The Education Alliance at Brown University.
- Bańka, A. (2002). *Spoleczna psychologia środowiskowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Baudrillard, J. (2001). *Rozmowy przed końcem. Rozmawia Philippe Petit*. Przeł. R. Lis. Warszawa: „Sic!”
- Bauman, Z. (2000a). *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*. Przeł. E. Klekot. Warszawa: PIW.
- Bauman, Z. (2000b). *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*. Warszawa: „Sic!”
- Howard, J. A. (2000). *Social Psychology of Identities*. “Annual Review of Sociology” 26, s. 367–393.
- Kowalski, A. P. (1999). *Symbol w kulturze archaicznej*. Poznań: UAM.
- Majcherek, J. A. (red.). (2009). *Kultura — osoba — tożsamość. Z zagadnień filozofii i socjologii kultury*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP.
- Livesey, C. (2004). *Culture and Identity. Sociological Pathways*, <http://www.sociology.org.uk/pathway2.htm>
- Melosik, Z. (1996). *Tożsamość, ciało, władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*. Toruń: Edytor.
- Mendel, M. (red.). (2006). *Pedagogika miejsca*. Wrocław: Dolnośląska Szkoła Wyższa.
- Rajkowska, J. (2002). *O palmie z Joanną Rajkowską rozmawia Artur Żmijewski*, <http://www.rajkowska.com/pl/teksty/27>
- Ricoeur, P. (1975). *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*. Przeł. E. Bieńkowska. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Sagan, I. (1995). *Ludzie i ich miejsca w geografii postmodernistycznej*. W: T. Szkudlarek (red.), *Różnica, tożsamość, edukacja. Szkice z pogranicza*. Kraków: Impuls.
- Tuan, Yi-Fu. (1987). *Przestrzeń i miejsce*. Przeł. A. Morawińska. Warszawa: PIW.
- Vivero, V. N., Jenkins, S. R. (1999). *Cultural Diversity and Ethnic Minority*. “Psychology” 5, no. 1, s. 6–26.
- Ware, C. (2004). *Information Visualization. Second Edition*. San Francisco: Morgan Kaufmann Publishers Inc.

